

Восток не способны к развитию естественных наук. Специфической особенностью восточных народов якобы есть иррационализм, а западных – рационализм.

На Западе все более распространенной становится идея о необходимости «синтеза западного и восточного мышления». Сущность ее состоит в том, что необходимо соединить религиозно-философские учения древнего Востока с иррационалистическими учениями современного Запада.

Сторонники этой концепции приписывают мышлению народов Востока инстинктивное созерцание и пассивность. Эти черты, по их мнению, свойственны якобы и древневосточной философии.

Дальней также заявлял о том, что на Востоке не было философии. На позиции европоцентризма стоит М. Хайдеггер. В своей книге «Что такое философия» он пишет: «Философия по своей сущности является греческой... Философия такова, что первоначально источником ее развития была греческая культура и только она...». Положение: «Философия по своей сущности является греческой, означает не что иное, как то, что только Запад и Европа и только они в их внутреннем ходе истории являются первоначально философскими» [3, с. 13–14].

По мнению Мейера, в древности существовала лишь греческая философия; восточной философии не может быть и речи. Хиршбергер, Фишль и другие в своих работах, посвященных истории философии, всячески превозносят средневековый период в развитии философии, противопоставляют его другим периодам в историческом развитии человечества.

Культура Запада, которая возникла, по мнению современных западных философов, на почве средневековья, противостоит цивилизации Востока.

Выше мы отмечали, что востокоцентристские идеи чрезвычайно распространены в Китае, Индии, Японии и других странах. Сторонники этих взглядов утверждают о якобы исключительной мудрости Востока, о том, что Восток должен играть роль гегемона в современной истории.

Индийский философ Майтра писал о том, что последние две войны показали банкротство западного духа, поэтому мир крайне нуждается в новом свете, и этот свет должен прийти из Индии. Только Индия, пишет Майтра, с ее традиционным превосходством в области чистого духа может дать миру столь ожидаемое им откровение.

Библиографические ссылки

1. Гегель Г. В. Лекции по истории философии / Г. В. Гегель // Соч. : в 20 т. – М.–Л., 1932. – Т. 9.
2. Гегель Г. В. Философия истории / Г. В. Гегель // Соч. : в 20 т. – М.–Л., 1935. – Т. 8.
3. Heidegger M. Was ist das – die Philosophie / M. Heidegger. – Freiburg, 1956.

Надійшла до редколегії 14.01.11

УДК 165.3

Andrzej Soltys (А. Солтыс)

Жешувская Политехника (Польша)

POZNANIE REALNEGO BYTU I JĘZYK

Доведено, що кожній натуральній мові притаманна пізнавальна (когнітивна) функція. В однаковій мірі в науці, як і в філософії (якщо вони бажають справжнього і раціонального знання про дійсний світ) першорядною функцією мови повинна бути функція пізнавальна. Звертаючись до класичної філософії, автор досліджує генезу і структуру натуральної мови, порівнює з сучасними теоріями мовознавства і визначає умови, яких повинна дотримуватись мова, щоб бути інструментом пізнання реального світу. Такими є неавтономність і відкритість мови як системи знаків, збереження в системі інтегральності семантичної,

синтактичної і прагматичної структур, її залежність від пізнавального акту і предмета пізнання. Теорії мови, які не відповідають вищенаведеним умовам, деформують пізнання власне мову, що в остаточності призводить до цілковитого відриву мови від реального світу.

Ключові слова: мова, когнітивна функція, реальний світ.

Утверждается, что каждому натуральному языку присуща познавательная (когнитивная) функция. В равной мере в науке, так же как и в философии (если они стремятся к истинным и рациональным знаниям о реальном мире) первостепенной функцией языка должна быть функция познавательная. Обращаясь к классической философии, автор исследует генезис и структуру натурального языка, полемизирует с современными лингвистическими теориями и определяет условия, которым должен соответствовать язык, чтобы быть инструментом познания реального мира. Таковыми являются неавтономность и открытость языка как системы знаков, сохранение этой системой интегральности семантической, синтаксической и прагматической структур, зависимость этой системы от познавательного акта и предмета познания. Теории языка, которые не учитывают вышеприведенных факторов, деформируют познание и сам язык, что в конечном счете приводит к полному отрыву языка от реального мира.

Ключевые слова: язык, когнитивная функция, реальный мир.

The author in present article intends to prove that cognitive function is the proper function of natural language. In the same way, if the science and the philosophy want to express the true and rational knowledge about real world, they must use as the main function of language its cognitive function. The author, with reference to classic philosophy, investigates the origin and structure of natural language, engages in polemics with modern linguistic theories and defines the conditions, which the language has to fulfill to be an instrument of understanding the real world. These instruments are: openness of language as mark system, conservation by this system an integrality of semantic, syntactic and pragmatic structures, dependence of this system by act of knowledge and object of knowledge. Theories of language which don't take the above into consideration, deform the knowledge and the language itself, which leads to total separation of language from real world.

Keywords: language, cognitive function, the real world.

Od wielu już lat na szeroką skalę toczy się dyskusja dotycząca natury języka, w tym natury języka filozoficznego. Filozofia klasyczna stoi niewzruszenie na stanowisku, iż właściwą funkcją tego języka jest poznawanie świata. Współcześnie nie wszyscy ten pogląd podzielają. Chodzi tu zwłaszcza o językoznawców, którzy rozrywają podstawową strukturę języka utworzoną ze znakowego stosunku syntaktycznego, semantycznego i pragmatycznego. Niektórzy z nich problem natury języka i jego funkcji znaczeniowej wiążą z syntaktyką języka pomijając zupełnie bądź częściowo jego stronę semantyczną i pragmatyczną. Podejście takie widoczne jest choćby w pracach przedstawicieli pozytywizmu logicznego. Na przykład Rudolf Carnap, choć nie podważa istnienia w języku stron semantycznej i pragmatycznej, to nie traktuje ich na równi ze stroną syntaktyczną. Uważa, że strony te tworzą hierarchię. Z tego też powodu należy przyjąć hierarchiczną koncepcję działów semiotyki. Na szczycie tej hierarchii postawił syntaktykę, która jest efektem abstrakcji języka od jego użytkownika i desygnatów¹.

Stanowisko to podzielał także współczesny językoznawca Ch. Morris. Zwrócił on jednak uwagę, że wszystkie działy semiotyki należy pojmować znacznie szerzej. Syntaktyka na przykład obejmuje jego zdaniem nie tylko składnię logiczną języków nauki, lecz także fonologię i morfologię tych języków, fonologię, morfologię i składnię innych języków, oraz analizę formalnych aspektów systemów znaków niejęzykowych². Generalnie językoznawcy tej orientacji sprowadzają problem semantyki językowej do syntaktyki języka. Z kolei inni problem znaczenia wyrażen

¹ Por. R. Carnap. *Introduction to Semiotics*. – Cambridge, 1942. – S. 9.

² Por. Ch. Morris/ *Writings on the General Theory of Signs*. The Hague. – Paris 1971. – S. 30

językowych próbowali rozwiązywać na gruncie językowej pragmatyki¹. Chodzi tu głównie o prace autorów uprawiających psycholingwistykę takich jak na przykład N. Chomsky, który utrzymywał, że problemy semantyczne należy rozstrzygać w ramach psychologicznych².

Nie tak postrzegają język autorzy pozostający w nurcie filozofii klasycznej. W przekonaniu język jest systemem znakowym dlatego, ponieważ struktury syntaktyczna, semantyczna i pragmatyczna, z których ten jest utworzony w naturalnym używaniu języka nie mogą być rozdzielane. Zachowanie integralności systemu znakowego czyni z języka narzędzie poznania realnego świata. Jeśli więc językowi nauki wyznacza się podobną funkcję, to ten tym bardziej powinien spełniać warunek integralności tworzonego systemu znakowego, w przeciwnym razie język nie może spełniać funkcji kognitywnej. Nie jest to jedyny warunek dla pełnienia przez niego tej funkcji. Otóż język nie jest zamkniętym systemem relacji, bowiem powstające go struktury naturalnie odnoszą ten system znakowy do użytkownika i asygnowatów. Nie może on być traktowany jako autonomiczny system znakowy. Dalej w tych korelatów język ma wyznaczone swoje miejsce. W niniejszej pracy zakładamy, że na określone wyżej warunki, które musi spełnić język, aby mógł być narzędziem poznania realnego świata, wskazuje jego geneza i struktura.

Język w aspekcie genetycznym. W nurcie filozofii klasycznej utrzymuje się, że język nie można badać w oderwaniu od realnie istniejących przedmiotów i samego poznania. W naturalnym użyciu język jest powiązany z tymi czynnikami. Zajmuje on swoje miejsce w triadzie: przedmiot-poznanie-język. Oderwanie języka od wskazanych korelatów, czy zmiana jego miejsca we wskazanej triadzie skutkuje różnymi niepotwierdzonymi teoriami, czego przykładem mogą być prace E. Benveniste'a, N. Chomskiego, czy J. Fodora³. Benveniste w swoich pracach zmierza do wykazania, że język implikuje ontologię, stąd niektóre problemy metafizyczne mogą być rozwiązywane poprzez badania językoznawcze.

Wśród rozwiązywanych przez językoznawstwo problemów metafizycznych Benveniste szczególną wagę przypisuje wyjaśnieniu metafizycznego problemu jaźni. Twierdzi on, że problem «jaźni» nie jest problemem metafizycznym, lecz językoznawczym, bowiem określenie «jaźni» nie przedstawia żadnej treści. Imię osobowe «ja» jest wyrazem interioryzacji stałej struktury języka (*la langue*), którą człowiek zastaje i przejmuje. Pojęcie jaźni nie ma więc żadnej poza językiem podstawy bytowej⁴. Benveniste chętnie by widział wyjaśnienie także innych najbardziej podstawowych kategorii metafizycznych poprzez odwołanie się do stałej struktury języka (*la langue*).

Język jako stała struktura istnieje w sobie niezależnie od człowieka, w sposób autonomiczny i substancjalny. Jest konkretnym systemem bez względu, na jakim etapie rozwoju się znajduje. Jest on ukonstytuowany przez różne elementy powstające do siebie w koniecznych relacjach. Każdy element tej struktury jest definiowany przez inne współtworzące tę strukturę. Skoro w niej nie ma elementów, które byłyby definiowane poprzez elementy spoza tej struktury i wszystkie jej elementy są zdefiniowane, znaczy to, że język jako całościowa struktura jest obiektywnie istniejącym systemem. Przeto w definicję języka nie wchodzi ani powstawanie języka w relacji do poznania ani do realnego świata. Skoro więc język

¹ Zob. W. Kintsch. *Notes on the structure of semantic memory*, [w:] *Organization of Memory* / ed. W. Donaldson. – New York, 1972.

² Zob. N. Chomsky. *Mind and body*, [w:] N. Chomsky, *Rules and Representations*. – New York, 1980; J. Greene. *Psycholingwistyka*, przeł. J. Łaszcz. – Warszawa, 1977.

³ Gilson komentując stanowisko współczesnej lingwistyki dotyczące stosunku języka do myśli pisze, iż sądzi ona, „że nie może istnieć myśl bez mowy i że wobec tego poznanie świata jest określone ekspresją, jaką myśl zyskuje”. E. Gilson, *Lingwistyka a filozofia*, przeł. E. Rosnerowi. – Warszawa, 1975. – S. 46.

⁴ «To w języku i przez język człowiek konstytuuje się jako podmiot i język bowiem, jako jedyny w gruncie rzeczy, stanowi podstawę w porządku bytu, pojęcia jaźni – (ego)». E. Benveniste, *Problèmes de linguistique générale*. – Paris, 1966. – S. 259.

istnieje niezależnie od poznania i przedmiotu, to niektórzy językoznawcy wyprowadzili wniosek, że istnieje on przed poznaniem i przedmiotem poznania. Fodor na przykład wystąpił z hipotezą języka umysłu (*language of thought*). Otóż wedle tej hipotezy stany umysłu mają podobne własności, co wyrażenia językowe, stąd ludzki umysł jest wyposażony we wrodzony język, którego gramatyka pozwala przechodzić od jednych reprezentacji symboli do innych¹. W każdym z omówionych przypadków język jest pojmowany jako warunek ludzkiego poznania.

W opozycji do tych rozwiązań stała filozofia klasyczna². Na gruncie tej filozofii wykazuje się, że w sytuacji przedpoznawczej w naszym umyśle nie ma żadnych znaków, które stanowiłyby *a priori* ludzkiego umysłu. Badanie genezy ludzkiego języka dowodzi, że to nie język jest warunkiem poznania, jak utrzymują współcześni językoznawcy, lecz to poznanie i przedmiot umożliwiają powstanie języka rozumianego jako system znaków i reguł posługiwania się nimi³.

Znak jest konstruowany przez intelekt w trakcie poznawania przedmiotu. Jest on wtórny zarówno do aktu jak i przedmiotu poznania. Więczy on poznawanie treści przedmiotu, nie zaś jego istnienia, chociaż bez realnego istnienia przedmiotu znak taki nie mógłby powstać. A zatem intelekt w znaku nie ujmuje poznawczo przedmiotu całościowo. Nie ujmuje bowiem w znaku realnego istnienia przedmiotu. Poznanie istnienia ma charakter bezpośredni, to znaczy jest poznaniem przedznakowym. Potwierdza to także refleksja czyniona nad istnieniem. Refleksja taka odnosi czynność poznawania do samego aktu istnienia czegoś, nie zaś do znaku, jak ma to miejsce w poznawaniu treści tego, co istnieje⁴.

Pierwotną postacią znaku jest znak naturalny i jako taki może on być pojęciem lub sądem. Jest znakiem naturalnym, gdyż po pierwsze istnieje istnieniem intelektu, a po drugie, mimo że pośredniczy w poznaniu, to nie zatrzymuje uwagi na sobie, jest całkowicie przeźroczysty. Jak naturalną dla człowieka jest zdolność intelektualnego poznania, tak też przynależąca do tej natury jest forma takiego poznania, którą jest znak. Ten z kolei ze względu na sposób ujmowania treści jest bądź pojęciem, bądź sądem. Znak w obydwóch wskazanych odmianach ma charakter formalny, to znaczy jest tym, przez co ujmuje się poznawaną treść.

W naturę znaku formalnego wpisany jest sposób ujmowania poznawanego przedmiotu. Jest to ujęcie poznawcze przedmiotu ze względu na jego formę, nie zaś materię, to znaczy racjonalny podmiot dostrzegając konkretny materialny przedmiot widzi jego kształty, strukturę. W aktach poznawczych podmiot wiąże te cechy w relacyjną całość, układa je w swoisty znak będący obrazem rzeczy poznawanej. Odtąd cała uwaga poznającego podmiotu jest skierowana na samą rzecz, nie zaś na jej znak⁵. Znaczący to, że znak formalny jest przeźroczysty w takim stopniu, że w spontanicznym poznaniu nie zatrzymuje na sobie uwagi poznawczej podmiotu, lecz nakierowuje jego akt poznania na przedmiot. Efektem takiego nakierowania aktu poznania na przedmiot jest sąd orzecznikowy. W taki sposób następuje prawdziwościowe ujęcie poznawcze samej rzeczy w świetle utworzonego przez podmiot poznający znaku – pojęcia i sądu.

Znak naturalny utworzony w akcie poznawczym jest korelatem licznych relacji. Między innymi pozostaje on w relacji do znaków wtórnych, które nie są już obrazami rzeczy, lecz tworzą system znaków umownych – język⁶. Język więc powstaje w efekcie wyrażania znaków formalnych. Jest to instrumentalny system znakowy

¹ Zob. J. Fodor, *The Language of Thought*. – New York, 1975.

² Stanowisko to jest jasno stawiane w pracach przedstawicieli Lubelskiej Szkoły Filozoficznej pozostającej w nurcie filozofii klasycznej. Na temat tej Szkoły zob. A. Maryniarczyk, M. A. Krapiec, *Lubelska Szkoła Filozoficzna*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. A. Maryniarczyk i inni, t. 6. – Lublin, 2005. – S. 532–550.

³ Por. T. Kwiatkowski, *Logika ogólna*. – Lublin, 1995. – S. 19.

⁴ Por. M. A. Krapiec, *Język*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. A. Maryniarczyk i inni, t. 5. – Lublin, 2004. – S. 331.

⁵ Por. tamże – S. 333.

⁶ Por. tamże. – S. 334.

oznawcy
oznania.
(. Otóż
zykowe,
pozwala
wionych

encie tej
nie ma
genezy
zymują
wstanie

Jest on
e treści
u znak
nawczo
miotu.
naniem
fleksja
znaku,

ęciem
ektu, a
e, jest
alnego
rą jest
bądź
naczy

anego
ie zaś
miot
hy w
wanej.
na jej
że w
lecz
aktu
puje
przez

lacji.
zami
e w
owy

powstający w procesie poznawania rzeczy¹. Poznanie rzeczy ostatecznie zmierza do stworzenia języka. I tak jak tworzenie znaków (pojęć) i sądów orzecznikowych ma swoje ugruntowanie w strukturze bytów, tak też w tej samej strukturze i język musi mieć swoje ugruntowanie, jeśli ma wyrazić w sposób prawdziwościowy treści poznanego przedmiotu. Chodzi tu o podstawową strukturę metafizyczną.

Według Arystotelesa strukturę taką tworzy złożenie realnego bytu z substancji (podmiotu) i przypadłości. To w oparciu o to złożenie realnego bytu wykształca się język podmiotowo-orzecznikowy, którego naturalną strukturę konstituuje sieć relacji syntaktycznych, semantycznych i pragmatycznych. Struktura realnego bytu jest też podstawą do wykształcenia się reguł posługiwania się systemem znakowym, to jest reguł składni oraz reguł znaczeniowych².

Genetyczna zależność języka naturalnego od poznania i przedmiotu poznania również, co do systemu znakowego jak też i reguł posługiwania się tym systemem powoduje przekonanie współczesnych językoznawców, jakoby język był warunkiem poznania, a nawet implikował ontologię. Badanie genezy języka naturalnego świadczy, że to przedmiot i akt jego poznawania są warunkiem powstania języka. Tak jak nie ma poznania bez bytu, tak też naturalnie nie mógłby powstać język bez poznania i przedmiotu poznania. Język w stosunku do poznania i przedmiotu poznania pozostaje w koniecznych, asymetrycznych relacjach. Jakiegokolwiek narywanie tych relacji, czy wyrywanie języka z naturalnego miejsca, jakie ten zajmuje w poznawaniu realnego świata deformuje język czyniąc z niego kognitywnie bezużyteczne narzędzie. Przedmiotem dalszego badania uczynimy właściwą językowi strukturę, która implikuje także pewne warunki, jakie musi spełnić język, jeśli ten ma być narzędziem poznawania realnego świata.

Język w aspekcie strukturalnym. Strukturę języka tworzy sieć relacji, poprzez które ten jest systemem znakowym. Chodzi tu o takie relacje, bez których nie mógłby on być tym, czym jest. Otóż język jest najpierw systemem znakowym przez to, że tworzące go znaki wchodzą w relacje z innymi znakami. Takie rozliczne relacje międzyznakowe w języku określa się mianem znakowego stosunku syntaktycznego. Następnie znaki współtworzące język pozostają w relacji do przedmiotów. Ten typ relacji określa się mianem znakowego stosunku semantycznego. Wreszcie współtworzą one relacje z użytkownikami tych znaków, co zwie się znakowym stosunkiem pragmatycznym³. Wskazane relacje wzajemnie się warunkują w taki sposób, że w naturalnym użyciu języka tych relacji nie można rozerwać, jeśli język ma nadal pozostać systemem znaków i instrumentem poznania⁴. Nie znaczy to, że takie rozerwanie tej naturalnie zwartej struktury nie jest możliwe.

Zjawisko rozrywania tej struktury jest udokumentowane działalnością starożytnych sofistów. To właśnie współtworzący tę szkołę Gorgiasz z Leontinoi negował istnienie prawdy na skutek założonego nihilizmu ontologicznego⁵. Zrobił to nie inaczej, jak poprzez oderwanie języka od świata rzeczy. Nieco później Platon przedstawił w *Kratylosie* dyskusję między Sokratesem, Hermogenesem i Kratylosem na temat obiektywnej wartości nazw, innymi słowy, czy nazwy nabierają znaczenia poprzez ich związek z rzeczami. W dyskusji tej Kratylos broni obiektywnego charakteru nazw, Hermogenes natomiast widzi w nich jedynie konwencje. W pierwszej części tego dialogu Sokrates analizując szczegółowo składniki języka dezawuuje przekonanie Hermogenesa. Natomiast jego druga część przynosi zmianowaną modyfikację tezy Kratylosa⁶.

¹ Por. Tamże. – S. 334–335.

² Por. T. Kwiatkowski, *Logika ogólna...* – S. 23–24.

³ Por. Tamże. – S. 8–9.

⁴ Por. M. A. Krapiec, *Język...* – S. 335.

⁵ Na temat przeglądu i krytycznej analizy argumentów Gorgiasza zob. A. Levi, *Storia della sofistica*, red. D. Pesce. – Napoli, 1966. – S. 204–236.

⁶ Zob. Platon *Kratylos*, tłum. Z Brzostowska. – Lublin, 1990. Zob. tamże, M. Kaczmarowski. Kaczmarowski. *Wprowadzenie. Językoznawstwo w Kratylosie Platona*.

Tendencje rozrywania podstawowej, naturalnej struktury języka były i są stale obecne w filozofii. W początkach dwudziestego wieku doszły one do głosu zwłaszcza w krajach anglosaskich poprzez zorientowanie filozoficznych badań na języku. Zrezygnowano przy tym z badania rzeczywistości oraz myślenia¹. Do takiego przeorientowania filozofii częściowo przyczynił się szwajcarski językoznawca Ferdinand de Saussure uważany za twórcę strukturalizmu. Dokonał on kilku wiązań dla współczesnego językoznawstwa ustaleń. W obrębie mowy (*le langage*) wyróżnił język (*la langue*) i mówienie (*la parole*).

Język (*la langue*) jest według niego tworem ponadindywidualnym, abstrakcyjnym i społecznym. Poprzez takie właściwości język stwarza możliwość komunikowanie się ludzi ze sobą. Natomiast mówienie (*la parole*) jest już jednostkowym procesem, pragmatyczną strukturą. Język według tego językoznawcy jest systemem znaków, a każdy znak jest arbitralny (dowolny), nie pozostaje w związku z elementem znaczącym. Znak językowy znaczący pozostaje w opozycji do innego znaku językowego. Wartość i funkcje znaku językowego ustalamy odkrywając jego związki z innymi znakami językowymi. Jeden znak nie jest tym, czym są inne znaki, a co się z tym wiąże znaki językowe muszą być badane jako składniki systemu syntaktycznego, bowiem poza tym systemem są one pozbawione znaczenia². Znaczenie nie jest związane ze stroną semantyczną języka.

W świetle przywołanej teorii mowy (*le langage*) język jest ukonstytuowany ze struktury syntaktycznej, natomiast mówienie (*la parole*) ze struktury pragmatycznej. W tej teorii wyakcentowano stronę podmiotową języka, a więc tę, która wiąże się ze sposobem jego używania. Do tych językoznawczych rozwiązań współcześnie nawiązują niektórzy postmoderniści³. Język w tych poglądach jawi się jako zamknięty system znaków. Znaki współtworzące ten system nie pozostają w koniecznej relacji ani do ich użytkowników ani do ich desygnatów.

Zredukowanie języka do jego struktury syntaktycznej powoduje, że język przestaje być systemem znakowym. Język jest bowiem systemem znakowym wtedy, gdy współtworzą go jednocześnie struktury syntaktyczna, semantyczna i pragmatyczna. Dopiero wówczas system ten reprezentuje rzecz poznawaną i umożliwia międzypodmiotową komunikację. W używanym języku zbiega się wówczas jego strona obiektywna i subiektywna⁴. Struktura semantyczna (znaczeniowa) przydaje językowi obiektywnego charakteru. Natomiast struktury syntaktyczna i pragmatyczna służą podmiotowi, to znaczy obie te struktury warunkują sposób użycia języka.

Potraktowanie tych ostatnich struktur jako istotnych i wyłącznych struktur języka pociąga deformację poznania i języka. Prowadzi do całkowitego oderwania języka od przedmiotu. Język o takiej sztucznie okrojonej strukturze nie może już być narzędziem poznawania realnych bytów. Dochodzi do świadomej, bądź mniej świadomej rezygnacji z języka przedmiotowego i przeniesienia komunikacji interpersonalnej na poziom metapredmiotowy. Proces ten sprzyja tworzeniu ideologii i mitów tylko pozornie dotyczących realnych przedmiotów⁵. Użytkownicy języka żywią wtedy przekonanie, że prowadzą dyskurs przedmiotowy, podczas gdy właściwym przedmiotem takiego dyskursu są ujęzykowane wcześniejsze przekonania o przedmiocie. Nie dziwi fakt, że z czasem język całkowicie oderwany od realnego świata służy wymianie irracjonalnych przekonań. Dzieje się tak dlatego, ponieważ zarówno przekonania jak też i

¹ Takie podejście do uprawiania filozofii wykształciło nowy lingwistyczny paradygmat uprawiania filozofii. Zob. H. Schnädelbach, *Filozofia*, w: *Filozofia. Podstawowe pytania*, red. E. Martens i H. Schnädelbach. – Warszawa, 1995. – S. 89–97.

² Zob. F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański. – Wrocław, 1999.

³ Zob. J. Derrida, *O gramatologii*, przeł. B. Banasiak. – Warszawa, 1999.

⁴ Por. M. A. Krapiec, *Język...* – S. 336.

⁵ Zob. M. A. Krapiec, *Czy językoznawstwo warunkuje filozofowanie*, „Roczniki Filozoficzne” 35 (1987), z. 1. – S. 125nn.

Якщо ж черпають свою раціональність з світа реальних речей. Якщо więc nie są one związane z tym, co realnie istnieje, tracą swój racjonalny charakter.

Łagodniejszą formą rozbijania języka pojmowanego jako system znakowy jest zaakcentowanie w nim roli struktur syntaktycznej i pragmatycznej. Dochodzi wówczas do subiektywizacji języka. Proces ten znajduje właściwe dla siebie podłoże w filozoficznym subiektywizmie, który narastał wraz z utrwalaniem się mentalistycznego paradygmatu uprawiania filozofii¹. Efektem tego procesu jest odłączenie funkcji znaczenia wyrażen językowych ze strukturą syntaktyczną języka. Znaczenie wyrażen językowych jest pojmowane wówczas jako rola, jaką dany znak językowy pełni w systemie znakowym. Funkcja znaczenia znaku językowego to jego odwołanie do innych znaków językowych.

Tymczasem w języku naturalnym, do którego odwołuje się filozofia klasyczna w konstruowaniu języka filozoficznego, wyrażenia językowe nabierają znaczenia w efekcie współtworzenia znakowego stosunku semantycznego. Język ma wtedy charakter przedmiotowy. A jego właściwą funkcją jest funkcja kognitywna. Będąc systemem znaków umownych wyraża poznana i zawartą w podmiotowych znakach formalnych treść, przez co przydaje tej treści obiektywnego charakteru. Tak skonstruowany język przyczynia się do rozwoju wiedzy, bowiem wprowadza badaczy w aktualny stan wiedzy przedmiotowej, ale przede wszystkim naprowadza ich na poznanie rzeczy.

Przebiegła do redakcji 18.01.11

УДК 165.241

Justyna Stecko

Жешувская Политехника (Польша)

KATEGORIA ZAUFANIA JAKO ELEMENT SPOŁECZNEGO ŻYCIA ETYCZNEGO

Протягом кількох останніх десятиліть поняття довіри знову виникло в полі зацікавленості багатьох наук, у тому числі психології, соціології, економіки, маркетингу, а також філософії. Розглянуто проблематику довіри як надзвичайно важливого елемента суспільного життя. Авторка робить спробу показати прекурсорів цього поняття і його визначення, а також звертає особливу увагу на етичну перспективу явища довіри та консеквенції, що з цього виникають. Підсумуванням праці є результати дослідження суспільної довіри, проведеного у Польщі в 2010 році.

Ключові слова: суспільна довіра, культура довіри, суспільний договір, етика.

На протяжении нескольких последних лет понятие доверия снова появилось в поле заинтересованности многих наук, в т. ч. психологии, социологии, экономики, маркетинга и философии. Статья поднимает проблематику доверия как исключительно важного элемента общественной жизни. В работе предпринята попытка показать прекурсоров этого понятия, как и его дефиниции. Особое внимание автор обращает на этическую перспективу явления доверия, а также вытекающие из этого последствия. Работу подытоживают результаты исследования общественного доверия, проведенного в Польше в 2010 году.

Ключевые слова: общественное доверие, культура доверия, общественный договор, этика.

In the last decade the notion of trust appeared again in many areas of study such as psychology, sociology, economy, marketing and also philosophy. The article conveys the notion of trust as a very important element of life in the society. The article includes the precursors of this notion as well as it attempts to define the concept. The author pays particular attention at ethical side of the

¹ Na temat mentalistycznego paradygmatu uprawiania filozofii zob. H. Schnädelbach, *Filozofia...* – S. 79–89.